

Aleg. 20.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności dotyczących się krajowych niższych szkół rolniczych.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 14. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie krajowych niższych szkołach rolniczych co następuje:

„I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 12. Listopada 1886. L. 66.385 o krajowych niższych szkołach rolniczych.“

„II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu rozpisanie konkursu na napisanie odpowiednich dla niższych szkół rolniczych podręczników naukowych i przeznacza na ten cel w budżecie krajowym na rok 1887. kwotę 500 zł. w. a.“

„III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by na podręczniki naukowe dla szkół niższych rolniczych postarał się u Wysokiego c. k. Rządu o odpowiednią subwencję ze Skarbu państwa.“

Wskutek uchwały ad II. Wydział krajowy wezwał rozporządzeniem z dnia 3. Lutego r. b. L. 3.536 Dyrekcyę krajowych szkół rolniczych w Dublinach, ażeby mu doniosła:

1. dla których przedmiotów nauki udzielanej w niższych szkołach rolniczych należałoby przedewszystkiem postarać się o podręczniki;

2. jak wysokie premie należałoby wyznaczyć za napisanie podręczników.

Co się tyczy drogi, która według wskazówki udzielonej w uchwale ad II, miała być obrana w celu uzyskania podręczników dla niższych szkół rolniczych, to nadmienić należy, że wyniki konkursów, które Wydział krajowy rozpisywał poprzednio na podręczniki dla szkół fachowych, odstręczyły go od dalszych prób tego rodzaju. Z drugiej strony nie mogło dla Wydziału krajowego być wątpliwem, że uczyni zadość woli Wysokiego Sejmu, chociażby skutek zamierzony, to jest usunięcie braku podręczników, osiągnął inną drogą. Tym razem przeto Wydział krajowy umyślił z góry o wypracowanie podręczników porozumieć się wprost z osobistościami uzdolnionemi do wykonania takiej pracy.

Rokowania w sprawie powyższej są w toku. Skoro zaś będzie można oznaczyć dokładnie ilość i rodzaj podręczników jako też kosztu ich wydawnictwa, nie omieszka Wydział krajowy w myśl uchwały Wysokiego Sejmu ad III, udać się do c. k. Rządu z prośbą o subwencję na pokrycie pomienionych kosztów.

O czynnościach swych, dotyczących się krajowych niższych szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, tudzież projektów założenia drugiej niższej szkoły rolniczej w zachodniej części kraju i reaktywowania szkoły uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku, Wydział krajowy ma zaszczyt podać do wiadomości Wysokiego Sejmu, co następuje:

I. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

W skład Kuratoryi szkoły wszedł według odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 26. Maja r. b. L. 30.332 jako delegat c. k. Rządu c. k. starosta p. Zygmunt Masiuk. Z grona zaś nauczycieli szkoły ubył w ciągu peryodu objętego niniejszem sprawozdaniem weterynarz p. Józef Łucki z powodu, że Wydział krajowy umyślił dla nauki weterynaryi w niższych szkołach rolniczych urządzić peryodyczne kursa.

Urządzenie szkoły uzupełnione zostało przez sprawienie drabin do budynków i przyrządów pożarniczych, na co Wydział krajowy otworzył Dyrekcji szkoły rozporządzeniem z dnia 3. Czerwca r. b. L. 26.069 kredyt do wysokości 400 zł. w. a.

Na wzmiankę zasługuje dalej, że Kuratorya pragnąc podwyższyć użyteczność szkoły, przedłożyła wniosek, ażeby urządzić w szkole dwu do trzytygodniowe kursa ćwiczeń w czynnościach straży ogniowej co lat trzy w ten sposób, aby uczniowie wszystkich trzech lat odbyli tę naukę wspólnie. Na podstawie wniosku powyższego Wydział krajowy pismem z dnia 13. Września r. b. L. 45.048 wezwał Dyrekcją Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, aby wzięła pod rozwagę, czy zaprowadzenie kursu ćwiczeń strażackich w krajowych niższych szkołach rolniczych miałyby dla kraju pewną doniosłość, ewentualnie w jaki sposób kursa te urządzićby należało i z jakim kosztem urządzenie ich byłoby połączone, a nadto doniosła, czy krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń byłoby skłonne w danym razie ponieść kosztów urządzenia rzeczonych kursów. W odpowiedzi zaś na wezwanie powyższe oznajmiła Dyrekcja Towarzystwa pismem z dnia 6. Października r. b. L. 16.045, że przedstawi sprawę Radzie nadzorczej Towarzystwa na posiedzeniu listopadowem.

Nakoniec nadmieniam jeszcze Wydział krajowy, że egzamin roczny w szkole Horodeńskiej, który odbył się w dniach 24. i 25. Czerwca r. b., inspicjował z polecenia jego dyrektor krajowych szkół rolniczych w Dublinach p. Władysław Lubomęski.

II. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy.

W Kuratoryi zaszły w ciągu peryodu objętego niniejszem sprawozdaniem dwie zmiany a mianowicie:

Wydział powiatowy w Czortkowie zamianował delegatem swym w miejsce ś. p. Aleksandra Ruszczyńskiego p. Piotra Plattnera; zaś oddział podolski c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego wskutek rezygnacji p. Ignacego Głazowskiego delegatem swym p. Stefana Komornickiego.

Na wniosek Kuratoryi szkoły usunął Wydział krajowy dekretem z dnia 26. Lipca r. b. L. 37.574 p. Jana Baygera, nauczyciela do nauk elementarnych, z posady przy szkole Jagielniczej, a dekretem z dnia 3. Września r. b. L. 43.655 nadał zgodnie z uchwałą Kuratoryi opróżnioną posadę nauczyciela do nauk elementarnych p. Zygmuntowi Ziemiańskiemu, który natychmiast zgłosił się do służby. Dalsza zmiana w gronie nauczycieli szkoły jest już postanowioną, ale jeszcze nie przeprowadzoną. Mianowicie wniosła Kuratorya relacją z dnia 6. Października r. b. L. 96, aby ponownie odroczyć stabilizację kierownika tymczasowego szkoły p. Karola Godzienia. Wydział krajowy jednak do wniosku tego się nie przychylił, ponieważ na podstawie wyniku inspekcji, którą wykonali w szkole w czasie egzaminu rocznego, odbytego dnia 21. Czerwca r. b.

pp. Członek Wydziału krajowego Dr. Józef Wereszczyński i dyrektor krajowych szkół rolniczych w Dublinach Władysław Lubomęski, nabył przekonania, że nie ma widoku, aby p. Godzień mógł być kiedykolwiek stabilizowany, zwłaszcza, że nie dopełnił warunku, od którego c. k. Ministerstwo rolnictwa stabilizację jego uczyniło zawisłą. Natomiast postanowił Wydział krajowy uwolnić p. Godzienia od pełnienia obowiązków tymczasowego kierownika z dniem 31. Sierpnia 1888. roku i rozporządzeniem z dnia 25. Października r. b. L. 52.878 rozpisał konkurs na posadę kierownika szkoły Jagielnickiej.

Przechodząc do innych spraw szkoły Jagielnickiej, Wydział krajowy przedewszystkiem podaje do wiadomości Wysokiego Sejmu z ubolewaniem, że w szkole tej zagnieździło się tak zwane egipskie zapalenie ocz (trachoma), które w ciągu roku bieżącego ogarnęło prawie wszystkich uczniów, tudzież dwóch nauczycieli szkoły. Otrzymaawszy wiadomość o wybuchu choroby, polecił Wydział krajowy Dyrekcji szkoły rozporządzeniem z dnia 8. Kwietnia r. b. L. 18.237:

1. uczniów zupełnie zdrowych odesłać do domów na koszt funduszu krajowego;

2. porozumieć się z lekarzem w zakładzie ordynującym p. Dr. Lutyńskim, czy nie należałoby zawezwać do chorych uczniów specjalisty do chorób ocznych.

Okazało się jednak z relacji Dyrekcji z dnia 30. Kwietnia r. b. L. 104, z jednej strony, że pozostało tylko 4 uczniów zdrowych, z których 2 na roku trzecim mających niebawem opuścić zakład, tudzież że przy tak małej liczbie zdrowych, można tychże przez odłączenie dostatecznie zabezpieczyć w zakładzie samym; a z drugiej, że stan zdrowotny w ogóle znacznie się polepszył. Pan Dr. Lutyński zaś oświadczył stanowczo, że do leczenia trachomy nie potrzeba wcale specjalisty. Wskutek tego Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 10. Maja r. b. L. 22.843 cofnął nakaz odesłania uczniów zdrowych do domów, a natomiast polecił:

1. nie przyjmować nowych uczniów, dopóki choroba ocz w zakładzie zupełnie nie ustanie i nie będzie przeprowadzona należyta desinfekcyja zakładu;

2. w przyszłości przyjęcie kandydata zawsze czynić zawisłem od wyniku rewizji lekarskiej, której kandydat będzie winien poddać się bezpośrednio przed wstąpieniem do zakładu u lekarza wskazanego przez Dyrekcję szkoły na koszt funduszu szkolnego.

Wreszcie polecił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 14. Czerwca r. b. L. 29.921 Dyrekcji, ażeby tych z pomiędzy uczniów kończących naukę, którzy chorują na oczy, zatrzymała w zakładzie na koszt funduszu krajowego dopóty, dopóki uczniowie ci zupełnie nie wyzdrowieją.

Według ostatniej relacji, jaką Wydział krajowy otrzymał w sprawie powyższej od Dyrekcji (z dnia 22. Października r. b. L. 312), uczniowie chorzy w liczbie 14 byli wówczas już wszyscy bliscy wyzdrowienia, a równocześnie p. Dr. Lutyński orzekł, że „przy dokładnem obserwowaniu i ścisłem wykonywaniu zarządzeń, dotyczących się zupełnego oddzielenia uczniów zdrowych od chorych, z wszelkiem prawdopodobieństwem i prawie niewątpliwie nowo przyjęci się mający uczniowie od rozpowszechnionej u dawniejszych uczniów choroby ocznej uchronionymi zostaną.“ Pomimo tego orzeczenia Wydział krajowy nie udzielił jeszcze pozwolenia do przyjmowania nowych uczniów, ponieważ zdaniem jego, zupełne oddzielenie znaczniejszej liczby uczniów chorych od zdrowych w internacie o dość szczupłych rozmiarach nie da się przeprowadzić.

W obec braku weterynarza w Jagielnicy i trudności pozyskania dla szkoły na nauczyciela takiego lekarza weterynaryi, któryby był osiadły na miejscu a przytem posiadał odpowiednie uzdolnienie do nauczania, postanowił Wydział krajowy urządzić dla szkoły Jagielnickiej osobny kurs weterynaryi, zaczem rozporządzeniem z dnia 14. Grudnia 1886. L. 73.690 ustanowił dla kursu tego program, a do wykładów powołał p. Stanisława Królikowskiego, adjunkta c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie. Kurs odbył się w czasie od 20. Grudnia 1886 do 5. Stycznia r. b. w ten sposób, że uczniowie II. i III. roku pobierali dziennie 4 do 5 godzin nauki weterynaryi, a według relacji p. Królikowskiego, egzamin końcowy wykazał, że uczniowie odnieśli korzyść z wykładów.

Plan dla gospodarstwa na gruntach szkoły Jagielnickiej wypracował swego czasu z polecenia Wydziału krajowego dyrektor krajowej szkoły rolniczej w Dublanach p. Lubomęski. Plan ten udzielił następnie Wydział krajowy Kuratorji szkoły do zaopiniowania, a ponieważ z relacyi Kuratorji okazało się, że Kuratorja w kilku punktach różni się w zdaniu z p. Lubomęskim, przeto Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 25. Września 1886. L. 26.405 zarządził odbycie konferencyi, w którejby p. Lubomęski porozumiał się ustnie w sprawie powyższej z panami Janem Gnoińskim i Adamem Noelem. Wynikiem zaś tej konferencyi jest plan, według którego szkoła winnaby posiadać oprócz ogrodu kuchennego, wzorówkę włościąńską o 21 morgach, dalej pola dla produkeyi roślin do nauczania potrzebnych, których we wzorówce się nie uprawia, wreszcie półko doświadczalne i półko zapaśne. Do wykonania jednak planu powyższego, który Wydział krajowy uznał za odpowiedni, potrzeba o kilkanaście morgów gruntu więcej, niż szkoła obecnie ma do rozporządzenia.

Starania Wydziału krajowego o uzyskanie potrzebnego gruntu od skarbu Jagielnickiego drogą dzierżawy nie odniosły skutku. Na gruntach zaś wynajętych od włościan miejscowych gospodarstwo nie mogłoby się ustalić, gdyż włościanie nie oddaliby w dzierżawę na długi peryod i staraliby się nieochybnie grunta wydzierżawione jak najrychlej odebrać, skoroby tylko zostały należycie znawożone. Ażeby więc szkołę w grunt potrzebny zaopatrzyć, wypada dokupić kilkanaście morgów, na co potrzeba, licząc morg po 120 do 200 zł. w. a. i w przypuszczeniu, że połowę ceny kupna pokryje pożyczka hipoteczna, około 1.200 zł. w. a. W celu zrealizowania projektu powyższego Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi odpowiedni wniossek.

Pozostaje jeszcze uzasadnić dwie pozycye preliminarza szkoły Jagielnickiej na rok 1888. a mianowicie :

1. Zakład Jagielnicki nie posiada dotąd dogodnego połączenia z gościńcem rządowym, gdyż połączenie dotychczasowe stanowi na przestrzeni około 500 metrów drożyna dojazdowa między polami włościąńskimi, znajdująca się zawsze w zaniedbaniu, a w porze wiosennej i jesiennej w takim stanie, że nawet konno przebyć ją trudno. Z tego powodu Kuratorja szkoły od dawna czyniła starania, aby powiat wybudował drogę, któraby połączyła zakład Jagielnicki z gościńcem rządowym. Starania zaś te osiągnęły o tyle skutek pożądany, że Rada powiatowa Czortkowska uchwaliła wybudować drogę rzeczoną pod warunkiem, że fundusz krajowy przyczyni się w połowie do pokrycia kosztów budowy, obliczonych na 2.000 zł. w. a. i przyjmie na siebie koszta konserwacyi. Nadmienić tu należy, że w tym wypadku zdaniem Wydziału powiatowego w Czortkowie zachodzą nieprzewyciężone przeszkody w dopełnieniu warunków, od których Wysoki Sejm uchwałą z dnia 13. Października 1882. uczynił zawisłem udzielenie subwencyi na budowę dróg powiatowych i gminnych, że więc nie można było i w przyszłości nie będzie można na budowę wyżej orzeczoną udzielić subwencyi z funduszu drogowego. Z tego powodu Wydział krajowy pragnąc ze względu na dobro krajowego zakładu Jagielnickiego, aby projektowana budowa przysłała do skutku, wstawił na ten cel powyższy w preliminarz szkoły na rok 1888. (Rub. VI. poz. 20 wydatków) kwotę 1.000 zł. w. a. jako wydatek nadzwyczajny.

2. Na przedstawienie Dyrekeyi szkoły uznał Wydział krajowy, że obecne gospodarstwo szkolne nie może przynieść czystego dochodu z powodu, że ze względu na potrzeby szkoły utrzymuje znacznie więcej inwentarza żywego, niżby utrzymywać powinno, gdyby było wyłącznie na zysk obliczone. Wskutek tego zaś Wydział krajowy w rub. III. poz. 3 dochodów szkoły na rok 1888. nie nie preliminował.

III. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

W Kuratorji szkoły Kobiernickiej reprezentowane było pierwotnie w myśl statutu szkoły Towarzystwo rolnicze okręgowe Wadowickie, jako to Towarzystwo okręgowe, w którego obrębie szkoła

była położona. W roku bieżącym jednak oddzielono powiaty Biała i Żywiec od Towarzystwa okręgowego Wadowickiego i utworzono z nich osobny okręg. Ponieważ zaś szkoła Kobiernicka położona jest w powiecie Bialskim, przeto zgasły mandaty delegata Towarzystwa okręgowego Wadowickiego w Kuratorji p. Przeclawa Sławińskiego i jego zastępcy p. Michała Naimskiego, a na ich miejsce zamianowało Towarzystwo leśno-rolnicze dla powiatów Biała i Żywiec delegatem swym p. Antoniego Wrotnowskiego, a zastępcą jego p. Karola Haempla.

Z grona nauczycieli szkoły ubył w ciągu peryodu objętego niniejszem sprawozdaniem instruktor p. Franciszek Wagner, który na własne żądanie został uwolniony od pełnienia obowiązków instruktora dekretem Wydziału krajowego z dnia 24. Czerwca r. b. L. 31.403. Na opróżnioną posadę instruktora rozpiął Wydział krajowy konkurs, a na podstawie wyniku konkursu zamianował zgodnie z uchwałą Kuratorji szkoły dekretem z dnia 26. Sierpnia r. b. L. 43.050 instruktorem p. Przemysława Cholewę, byłego ucznia szkoły rolniczej Czernichowskiej, który zgłosił się do służby dnia 1. Października r. b.

Ze spraw, dotyczących się personelu nauczycielskiego szkoły Kobiernickiej, zasługuje jeszcze na wzmiankę, że Wydział krajowy uznawszy zgodnie z zapatrywaniem Kuratorji szkoły płacę p. Teofila Sochaniewicza, nauczyciela do nauk elementarnych i weterynaryi, za zbyt niską w stosunku do kwalifikacyi i pracy p. Sochaniewicza, udzielił temuż nauczycielowi rozporządzeniem z dnia 19. Lipca r. b. L. 31.411 remuneracyę w kwocie 100 zł. a. w. Nakoniec nadmienia się, że egzamin roczny w szkole Kobiernickiej, który się odbył dnia 9. Lipca r. b, inspicował z polecenia Wydziału krajowego nauczyciel krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie pan Zygmunt Strusiewicz.

IV. Projekt założenia drugiej niższej szkoły rolniczej w zachodniej części kraju.

Idąc za wskazówką udzieloną przez Sejmową Komisję gospodarstwa krajowego w sprawozdaniu do L. S. 679/87, postanowił Wydział krajowy podjąć na nowo rokowania w sprawie projektu założenia drugiej niższej szkoły w zachodniej części kraju. W tym celu wyłuszczył Wydziałowi powiatowemu w Nowym Sączu rozporządzeniem z dnia 3. Lutego r. b. L. 3.536 stan sprawy, wzywając go zarazem, aby zasięgnął opinii Towarzystwa rolniczego okręgowego Sądeckiego w przedmiocie wyboru miejscowości na umieszczenie niższej szkoły rolniczej, tudzież aby zbadał czy ci, którzy dawniej chcieli się zobowiązać do pewnych ofiar na rzecz szkoły rolniczej i teraz jeszcze są skłonni do poniesienia tych ofiar. Na pismo powyższe jednak Wydział krajowy do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał odpowiedzi.

V. Projekt reaktywowania szkoły uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku.

Oczekiwana decyzja c. k. Ministerstwa rolnictwa w sprawie projektu reaktywowania szkoły uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku dotąd nie nadeszła. Na ten raz więc może Wydział krajowy podać do wiadomości Wysokiego Sejmu tylko ten fakt, że c. k. Ministerstwo rolnictwa nie uwzględniło projektowanej szkoły przy wymiarze subwencyi państwowych na naukę rolniczą i leśną na rok 1887., wskutek czego Wydział krajowy przypomniał sprawę c. k. Ministerstwu rolnictwa w podaniu, którem przedłożył wnioski swe o subwencyę na naukę rolniczą i leśną na rok 1888.

Uzupełniając powyższe wiadomości Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi w załączeniu % w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. Stycznia 1886. sprawozdanie :

- Alegat 1.** 1. Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence z roku szkolnego 1886/7.
Alegat 2. 2. Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy za czas od 16. Kwietnia 1885. do 30. Września 1887.
Alegat 3. 3. Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach z roku szkolnego 1886/7.

Na podstawie wyводу powyższego Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 8. Listopada 1887. L. 54.721 z czynności dotyczących się krajowych niższych szkół rolniczych.
2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby zakupił dla krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy do 15 morgów gruntu i otwiera mu na cel powyższy kredyt do wysokości 1.200 zł. w. a. na rok 1888.
3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia na grunt, który będzie zakupiony dla krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy, pożyczki hipotecznej do wysokości 1.200 zł. w. a. i do użycia tej kwoty na pokrycie reszty ceny kupna tegoż gruntu.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomeryi
wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Lwów dnia 8. Listopada 1887.

Marszałek krajowy:
Tarnowski w. r.

Sprawozdawca:
Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Alegat 1. do sprawozdania Wydziału krajowego L. 54.721 ex 1887.

Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence z roku szkolnego 1886/7.

Pogląd historyczny na rozwój szkoły.

W r. 1886/7 nastąpiło otwarcie roku szkolnego normalnie tj. z d. 1. Września. Przy dążeniu do celu wytkniętego statutem szkoły, tj. uwzględnienia przy przyjęciu przedewszystkiem synów włościan i kształcenia uczniów głównie drogą praktyki gospodarskiej, zniewalały warunki, w jakich się szkoła znajduje, dążyć do wychowania oficyalistów gospodarskich niższej kategorii i służby folwarcznej. Warunkami przemawiającymi za tym kierunkiem, który z drugim celem niższych szkół rolniczych, t. j. kształceniem synów włościan na gospodarzy włościan w żaden sposób połączyć się nie daje, są: 1) jakoś zgłaszających się uczniów, którzy wstępują do szkoły z zamiarem kształcenia się na służbę folwarczną, — synowie włościan nie stanowią w tym względzie wyjątku, gdyż są to dzieci niezamożnych chałupników, lub właścicieli

gruntu kilkumorgowego, którzy pragną po wyjściu ze szkoły wstąpić do służby, ażeby ułatwić wyżywienie pozostałej na gruncie rodzinie; 2) gospodarstwo folwarku Horodenki, które ze względu na obszary zmuszone jest gospodarować w sposób zupełnie różny od sposobu, jakoby dla gospodarstw włościańskich był właściwym. Wzorowe to gospodarstwo jest wzorem dla gospodarstw dużych, dającym możność bardzo dobrego wykształcenia się praktycznego na służbę folwarczną, lecz nie na gospodarza włościanina, i w tym kierunku jest cennym środkiem naukowym dla szkoły; 3) brak wzorowo urządzanego gospodarstwa włościańskiego, które jest koniecznym środkiem demonstracyjnym dla niższych szkół rolniczych, przeznaczonych do kształcenia gospodarzy włościan, a do którego to celu nie wystarcza pole szkolne, obejmujące po odtrąceniu placu pod budynkami i dziedzińcami niepełna morgów 4.

Siły naukowe.

Postanowieniem Wys. Wydziału krajowego, a to pismem z dnia 16. Grudnia do L. 57.921, został usunięty z grona nauczycieli weterynarz p. Józef Łucki. Oprócz tego uszczuplenia nie uległo grono nauczycieli innym zmianom.

W ubiegłym roku szkolnym, t. j. drugim od czasu otwarcia szkoły, było kursów dwa, wskutek czego niektórzy nauczyciele nie mieli jeszcze tej ilości godzin nauki teoretycznej tygodniowo, jaką przy uzupełnieniu szkoły kursem trzecim mieć będą. W czasie okresu zimowego nauki t. j. od 1. Listopada 1886. do 15. Marca 1887., w którym każdy kurs uczniów ma w tygodniu 4 dni nauki teoretycznych a dwa dni praktyki, rozdzielono nauki w sposób następujący:

	Rok I.	Rok II.	Ra- zem	W su- mie
Ks. katecheta Stefan Makohoński:				
Religia	2	2	4	4
Nauczyciel p. Romuald Kurowski:				
Nauka jęz. krajowych	5	3 $\frac{1}{2}$	8 $\frac{1}{2}$	—
Rachunki	9	3 $\frac{1}{2}$	12 $\frac{1}{2}$	—
Historya ojczyzna	—	1	1	22 $\frac{1}{2}$
Nauczyciel p. Franciszek Cisło:				
Geografia	2	1	3	—
Fizyka	2	—	2	—
Chemia	—	3	3	—
Botanika	3	1 $\frac{1}{2}$	4 $\frac{1}{2}$	—
Zoologia	—	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	15
Nauczyciel p. Roman Bastgen:				
Rolnictwo	—	3	3	—
Wstępne wiadomości z gosp.	2	—	2	—
Hodowla zwierząt	—	3	3	—
Raporta gospodarskie	2	2	4	12
Instruktor p. Michał Stadnicki:				
Pisanie i rysunki	2	1	3	3
Razem	27	25	52	52

W okresie nauk jesiennym, tj. od 1. Września do 15. Listopada 1886. i w okresie wiosennym, t. j. od 15. Marca do 30. Czerwca, kiedy każdy kurs

uczniów ma tygodniowo po 2 dni nauk teoretycznych a po 4 dni praktyki, rozdzielono nauki teoretyczne w sposób następujący:

	Rok I.	Rok II.	Razem	W sumie
Ks. katecheta Stefan Makohoński:				
Religia	1	1	2	2
Nauczyciel p. Romuald Kurowski:				
Nauka jęz. krajowych	3	1	4	—
Rachunki	4	1	5	—
Historya ojezysta	—	1	1	10
Nauczyciel p. Franciszek Cisło:				
Geografia	1	—	1	—
Fizyka	1	—	1	—
Chemia	—	2	2	—
Botanika	2	1	3	—
Zoologia	—	1	1	8
Nauczyciel p. Roman Bastgen:				
Rolnictwo	—	3	3	—
Hodowla zwierząt	—	2	2	—
Raporta gospodarskie	2	2	4	9
Razem	14	15	29	29

Poszczególne przedmioty ukończone zostały o tyle, o ile to poleca obowiązujący plan nauki. Nauki elementarne, tj. nauki języków krajowych i rachunków ukończono z uczniami roku drugiego w tem zaokrągleniu, że nauka ich w roku trzecim odpadnie. Geografię ukończono w roku pierwszym. Z nauk przyrodniczych ukończono w pierwszym roku fizykę. Inne nauki przyrodnicze ukończono w roku drugim, z wyjątkiem fizjologii roślin i zwierząt, dając tem samem potrzebne zasady dla nauk zawodowych, które głównie wzięte zostaną w roku trzecim.

Środki naukowe.

Z funduszu przeznaczonego na zakupno środków naukowych prenumerowano czasopism rolniczych 4, pismo polityczne 1; zakupiono zeszytów atlasu do anatomii zwierząt 4, książek bibliotecznych 8; urządzono zbiór nasion, złożony z 145 okazów, zbiór nawozów sztucznych, złożony z 24 okazów, i zbiór ptaków szkodliwych i użytecznych w gospodarstwie, złożony z 36 okazów.

Praktyka gospodarska.

Podobnie jak w zeszłym tak i w roku bieżącym uczono uczniów roku pierwszego przeważnie użycia narzędzi ręcznych. Uczniowie roku drugiego pracowali narzędziami zaprzężnymi, użyci byli do obsługi młocarni parowej, a w okresie letnim dozorowali robotników w polu. Obok tego kolejno po dwóch uczniów (jeden z drugiego a drugi z pierwszego roku) pełniło obsługę przy każdym gatunku zwierząt gospodarskich w folwarku, praktykowało w gorzelni i warstatach folwarcznych.

Praktyką gospodarską kieruje nauczyciel fachowy p. Roman Bastgen, a wykonywania prac gospodarskich uczy i przy pracy dozoruje uczniów instruktor p. Michał Stądniecki. Inni nauczyciele nie biorą udziału w nauce praktyki gospodarskiej.

Frekwencya uczniów.

Z roku pierwszego po złożonym egzaminie rocznym, wpisano na rok drugi uczniów 11. Z tychże w miesiącu Wrześniu wystąpił 1, a 1 został

wydalony, tak, że na drugim roku pozostało uczniów 9. Z pomiędzy 36 zgłoszonych kandydatów uwzględniono 20, którzy złożyli egzamin wstępny i okazali się fizycznie dostatecznie rozwinięci. Nie uwzględniono tem samem podań 16, a to: z powodu małoletności 9, niedostatecznego przygotowania naukowego 5, słabego rozwoju fizycznego 1, ułomności 1.

Z przyjętych uczniów liczyło lat wieku od 16—18 15stu, od 18 do 20 3ch, nad 22 lat 2ch.

Z tychże nie odbył żaden służby wojskowej. Inne różnice były następujące:

Pod względem pochodzenia: synów włościan 8, nauczycieli ludowych 4, oficyalistów prywatnych 6, służby folwarcznej 2.

Pod względem przygotowania naukowego: z ukończonymi szkołami ludowymi 12, z początkowymi klasami szkół wydziałowych 1, z początkowymi klasami niższego gimnazjum 7.

Poszczególne powiaty dostarczyły następującej liczby uczniów: Horodenska 1, Zaleszczyki 1, Tarnopol 3, Zbaraż 1, Skałat 1, Złoczów 1, Stryj 1, Żółkiew 1, Przemyśl 2, Jasło 5, Krosno 1, Sanok 1, Brzozów 1.

Ponieważ jeden uczeń wystąpił zaraz w miesiącu Wrześniu, pozostało na 1 roku uczniów 19, a na drugim roku uczniów 9, czyli razem 28.

Z tych ma stypendyum 1, za dopłatą 50 zł. 1, na koszeie krajowym 26.

Ogólny koszt utrzymania uczniów wynosił 3.986 zł. 20 ct. Stypendya i opłaty uczniów uczyniły 1.200 zł., przeto pozostało do pokrycia z funduszu krajowego 2.786 zł. 20 ct. Koszt utrzymania uczniów wynosił w roku szkolnym 1885/6 2.089 zł. 96 ct. — w tym roku był tylko jeden kurs otwarty.

Z przyjętych uczniów wydalono w ciągu roku 3 za nieodpowiednie sprawowanie, nie złożyło egzaminu rocznego 3, przeszło na kurs drugi 13. Z drugiego na kurs trzeci przeszło uczniów 9. Z pierwszego na drugi kurs: z postępowaniem bardzo dobrym 3, z postępowaniem dobrym 8, z postępowaniem dostatecznym 2. Z drugiego na trzeci kurs: z postępowaniem bardzo dobrym 2, z postępowaniem dobrym 5, z postępowaniem dostatecznym 2.

Sprawy internatu.

Dozór nad uczniami w zakładzie sprawują wszyscy nauczyciele, mieszkający w obrębie szkoły, a to: pełniąc w zmieniającej się co tygodnia kolei t. zw. inspekcję. Nauczyciel pełniący inspekcję, towarzyszy uczniom do kościoła, nadzoruje ich przy nauce, po za godzinami lekcji jest obecnym w czasie śniadania, obiadu i kolacyi, pilnuje porządku w budynkach zakładowych, nadgląda uczniów w nocy — jednym słowem przestrzega ścisłego wypełniania przepisów regulaminu. Kierownik szkoły pełni dotychczas inspekcję zarówno z innymi nauczycielami, a obok tego przestrzega i spełnienia ścisłego tego obowiązku przez podwładnych — lecz nadal wobec przeciążenia nauką i spełnianiem funkcji kancelaryjnych, będzie zniwolonym ograniczyć się tylko do drugiego zadania.

Przy robotach i ćwiczeniach po za obrębem szkoły pilnuje uczniów instruktor a nadzoruje kierownik.

Do utrzymywania budynku zakładowego w porządku, przeznacza kierownik co tygodnia po dwóch uczniów. Uczniowie pełnią także po kolei służbę nocną, podczas której są odpowiedzialni za przekroczenia współkolegów i w razie takich wydarzeń, obowiązani są uwiadomić nauczyciela in-

spekcyjnego natychmiast. Pełniący służbę nocną strzeże także całe obejście szkolne.

Stan zdrowotny uczniów był w ogóle zadowalniający. Lekarz odwiedził zakład w ciągu roku razy 18, u niego w domu żądano porady lekarskiej razy 23. W szpitalu było uczniów 5, a to, na choroby kataralne czterech łącznie przez dni 22, poddawał się operacji guza na głowie jeden i przebył w szpitalu dni 20. We wszystkich wypadkach były przeważnie choroby kataralne, w mniejszej części choroby organów trawienia, chorób zaraźliwych lub wypadków niebezpiecznych nie było żadnych.

Gospodarstwo szkolne.

Szkoła nie posiada gospodarstwa w ogólnem tego słowa znaczeniu, lecz tylko t. zw. pole szkolne. W r. 1886. zebrano z tegoż pola owsa klg. 280 i kartofli klg. 9.900, z których sprzedano 8.300 klg. (100 klg. po 80 ct.) za 66 zł. 40 ct. w. a. Nadto zebrano 42 gatunków zbóż, 5 gatunków roślin przemysłowych, 8 gatunków roślin pastewnych i 32 gatunków roślin okopowych, które rozmnażano na poletkach, aby uczniom dać sposobność wyuczenia się rozpoznawania roślin gospodarskich i umożliwić im śledzenie rozwoju poszczególnych gatunków roślin od zejścia aż do zbioru.

Alegat 2. do sprawozdania Wydziału krajowego L. 54.721 ex 1887.

Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy za czas od 16. Kwietnia 1885. do 30. Września 1887.

I. Pogląd historyczny na rozwój szkoły.

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy założoną została staraniem Wysokiego Wydziału krajowego wspartem ofiarnością JWgo Karola hr. Lanekorońskiego z Rozdołu, tudzież Oddziału Buczacko-Czortkowsko-Zaleszczyckiego c. k. galic. Towarzystwa gospodarczego. Uroczyste poświęcenie i otwarcie szkoły nastąpiło dnia 16. Kwietnia 1885.

II. Program szkoły.

Szkoła powyższa ma na celu kształcenie wyłącznie synów włościańskich na zdolnych gospodarzy praktycznych. Do tego celu zdąża szkoła głównie drogą nauki praktycznej, a mianowicie przez wyuczanie dokładnego, sumiennego i racjonalnego wykonywania wszelkich prac gospodarskich, tak w polu, jak i na obejściu gospodarstwa, niemniej przez objaśnienie istoty, sposobu wykonywania i celu prac gospodarskich w takiej mierze, ażeby uczeń każdą czynność gospodarską na podstawie systematycznie w zimowych miesiącach udzielanej teorii z całości gospodarstwa wiejskiego umiał uzasadnić i w przyszłym zawodzie wytłumaczyć podwładnym i czeladzi.

Nadto stara się szkoła zapomocą nauki religii i dobrego przykładu wychowywać powierzoną sobie młodzież na bogobojnych i moralnych obywateli stanu włościańskiego — zapomocą zaś nauk ogólnie kształcących utrwalić i rozszerzyć jej wiedzę w szkole ludowej nabytą, tudzież rozbudzić uczucia patryotyczne i przywiązanie do ziemi ojczyznej.

Plan szczegółowy nauk w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy obejmuje następującą liczbę godzin wykładowych:

	Tygodniowo na	roku I.	II.	III.
1. Religia		1	1	1
2. Język polski }		11 $\frac{1}{2}$	7	4
3. Język ruski }				
4. Geografia i historia		1	1	2
5. Kaligrafia, rubrykowanie i rysunki		4	4	4
6. Rachunki		3	3	3
7. Wiadomości wstępne z nauk przyrodniczych		—	4	4
8. Rolnictwo		—	4	4
9. Hodowla zwierząt		—	3	3
10. Nauka zarządu		—	1 $\frac{1}{2}$	1 $\frac{1}{2}$
11. Ogólne zasady higieny		—	—	1
12. Wykład i objaśnienia najgłówniejszych ustaw i przepisów		—	—	1
	Razem	20 $\frac{1}{2}$	28 $\frac{1}{2}$	28 $\frac{1}{2}$

Z powyższego zestawienia okazuje się, że rok I. jest rokiem przygotowawczym, który następcza młodzieży niedostatecznie przygotowanej sposobność do powtórzenia i uzupełnienia wiadomości ze szkoły ludowej przyniesionych, aby mogła z należyty skutkiem korzystać z nauk fachowych na II. i III. roku wykładanych.

Rok I. tem większe ma znaczenie dla szkoły Jagielnickiej, że młodzież z okolic tutejszych daleko słabiej jest przygotowana od młodzieży z zachodniej części kraju, która przychodzi z ukończoną tą samą szkołą ludową.

W okresie jesiennych, zimowych i wiosennych miesięcy (od 1. Października do końca Kwietnia) odbywa się nauka systematycznie w ten sposób, że dwa oddziały mają równocześnie w dwóch odrębnych salach naukę teoretyczną, a oddział trzeci zajęty jest pod nadzorem instruktora ćwiczeniami praktycznymi około gospodarstwa.

III. Grono nauczycielskie.

1. Dyrektor: kierownik szkoły tymczasowy Karol Godzień, zarządca internatu, administrator szkoły rolniczej i gospodarstwa szkolnego, nauczyciel rolnictwa, Zarządu gospodarskiego, ustaw odnoszących się do rolnictwa, higieny i pszczelnictwa.

2. Kapelan: ks. Eljasz Matkowski, nauczyciel religii, grecko-katolicki proboszcz w Świdowej.

3. Nauczyciel fachowy: Włodzimierz Grodzki, uczy: chowu zwierząt, sadownictwa, ogrodnictwa i wstępnych wiadomości z nauk przyrodniczych.

4. Nauczyciel do nauk elementarnych: Zygmunt Ziemiański, uczy: języka polskiego, ruskiego, rachunków, geografii i historii, kaligrafii, rubrykowania i rysunków.

5. Stanisław Królikowski, adjunkt c. k. szkoły weterynaryjnej we Lwowie, uczy: weterynaryi.

6. Instruktor: Antoni Myjak, dozorca należytego wykonywania robót praktycznych.

U w a g i:

W gronie nauczycielskiem od czasu otwarcia szkoły zaszły następujące zmiany.

1. W czasie od 16. Kwietnia do 30. Czerwca 1886. brakowało nauczyciela do nauk elementarnych, którego zastępowali Karol Godzień i Włodzimierz Grodzki, przy pomocy Aleksandra Orzechowskiego, nauczyciela dochodzącego ze szkoły ludowej w Jagielnicy. Z dniem 1. Sierpnia 1886. objął posadę nauczyciela do nauk elementarnych Jan Bayger, kandydat nau-

czycielski ze Lwowa, a dnia 1. Września 1887. Zygmunt Ziemiański, kandydat nauczycielski z Rzeszowa, zajął jego miejsce.

2. Również do weterynaryi nie było z początku fachowego nauczyciela. Udzielał tego przedmiotu tymczasowo Włodzimierz Grodzki, a z polecenia Wysokiego Wydziału krajowego w zeszłym roku szkolnym nauczał weterynaryi Stanisław Królikowski.

IV. Środki naukowe.

1. Zbiór rolniczy.

Obejmuje na razie 16 okazów najważniejszych nasion roślin pastewnych i zbożowych, które zasługują na rozpowszechnienie, a w gospodarstwach włościańskich dotąd małe zastosowanie znalazły. Zbiór ten pomnaża się stopniowo, bądź zapomocą przykupna, bądź zapomocą własnej produkcji na półkach próbnych. Zbioru kłosów i wiech użytecznych roślin gospodarskich szkoła nie gromadzi dla braku na ten cel miejsca.

Zbioru okazów narzędzi i maszyn rolniczych, tudzież ich modeli wyłącznie do nauki teoretycznej przeznaczonych, szkoła nie posiada i nie uczuwa ich potrzeby, gdyż narzędzia w naturalnej wielkości, wymienione w dziale IX. służące zarazem do uprawy roli. zupełnie odpowiadają zadaniu szkoły.

2. Zbiór hodowlany.

Obejmuje szkielet konia i krowy — kilka modeli anatomicznych z papier-maché, jak: serce, żołądek owcy, wymię krowy i dolną część nogi końskiej do rozbierania.

Kilka modeli z gipsu, jak: 2 konie, 2 krowy, 3 barany i 1 świnia.

Zbiór przyrządów do konnej jazdy i uprzęży na konia razem sztuk 10, uprzęży na woła sztuk 3. Oprócz tego znajduje się: miara do koni 1, miara taśmowa 1, kuleczyk amerykański 1, kółko dla buhaja 1, 1 waga do ważenia bydła o wytrzymałości 10 centnarów metrycznych.

3. Zbiór technologiczny.

Obejmuje tylko różne naczynia używane w mleczarstwie, jak: przyrządy do zbierania śmietany, do podstawania się mleka z odplywem, miary do mleka itp. razem sztuk 16.

4. Gabinet fizyczny.

Posiada przyrządów do okazania ogólnych własności ciał sztuk 6, z działu mechaniki sztuk 8, z działu hydrostatyki i hydrodynamiki sztuk 14, z działu aerostatyki i aerodynamiki sztuk 5, z działu akustyki 1, z działu nauki o ciepłe sztuk 2, z działu optyki sztuk 7, z działu elektryczności i magnetyzmu sztuk 11, z działu chemii sztuk 64, chemikaliów 100, różnych narzędzi sztuk 12.

5. Gabinet historii naturalnej.

A. Dział zoologiczny.

Obejmuje ssaków wypechanych 2, ptaków 7, ryb 7, żab 2, szkodników chmielowych 1, rozwój *Agrostis pronuba* 1, *venessa urticae* 1, rozwój pszczoły 2, rozwój mrówki 1, gzik koński 1, przyrządów do sekey i wypychania zwierząt sztuk 21.

B. Dział botaniczny.

Obejmuje z papier-maché okazów rdzy zbożowej sztuk 7, perenospery sztuk 2, kwiat owsa 1, kwiat rzepaku 1, kwiat hreczki 1, kwiat grochu 1, kielkującego ziarna okaz 1.

C. Dział mineralogiczny.

Posiada okazów, minerałów, skał i skamielin sztuk 70.

6. Biblioteka.

Powstała po części z książek zakupionych z funduszów przeznaczonych na urządzenie szkoły, a po części z darów pochodzących od instytucji i osób szkołą się interesujących.

Z ofiarodawców wymienić należy: Oddział Buczacko-Czortkowsko-Zaleszczycki c. k. gal. Towarzystwa rolniczego, tudzież pp. Jana Gnoińskiego i generała Wilhelma Pilatego, którzy do wzbogacenia się tutejszej biblioteki w dzieła i czasopisma treści rolniczej w znacznej mierze się przyczynili.

Z końcem r. 1886. biblioteka liczyła:

- A. Z działu rolnictwa, chowu zwierząt, pszczelnictwa, dzieł 185.
- B. Z działu fizyki, chemii i nauk przyrodniczych, dzieł 20.
- C. Książek naukowych dla uczniów, dzieł 83.
- D. Książek dla lektury dla uczniów i innych dziełek rozmaitej treści, dzieł 70.

W ogóle znajdowało się w bibliotece 289 różnych dzieł w 455 tomach.

Nadto biblioteka posiada:

Map 5, globus 1 i 2 pudełka wzorów do rysunków.

W ubiegłym roku szkolnym przybyło:

Od Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa:

- 1 Galerya cesarzy austriackich przez ks. Przeciecheiela.
- 1 Atlas produktów państwa Austriackiego przez Ministeryum.
- 1 Pszczelnictwo Dra Becka.

Od Wysokiego Wydziału krajowego:

Flora leśna i przemysł drzewny w Galicyi, przez Hołowkiewicza 1. Sprawozdanie z podróży naukowej do Niemiec, przez Tynieckiego 1. Podręcznik mechaniki rolniczej, przez Rylskiego 1.

Od JWgo hr. Lanckorońskiego:

Mapa monarchii austriacko-węgierskiej 1.

Od p. Gnoińskiego:

Książek treści rolniczej w 29 tomach, 20.

Od Oddziału podolskiego c. k. Tow. roln. galicyjskiego:

Książek treści rolniczej 8.

Z zakupna przez Dyrekcję przybyło:

- 1. Galerya królów polskich, nakł. Himmelblaua.
- 2. Historia naturalna przez Bąkowskiego i Łomnickiego.
- 3. Książeczek treści rolniczej i biograficznej 45.

7. Pole doświadczalne.

Pola doświadczalnego z różnymi rotacyami i kombinowanymi systemami w następstwie plonów przy tutejszej szkole nie zaprowadzono, gdyż — zdaniem Dyrekcji — korzyści dla młodzieży nie rozwiniętej byłyby z tego bardzo małe, jeżeliby to jej pojęć wprost nie bałamuciło, a nakład czasu i kapitału byłby znaczny. Niech uczeń niższej szkoły rolniczej zrozumie jeden system i pozna jego zasady należycie, a z pewnością da sobie radę na każdej roli.

Dlatego też dobrze obmyślany płodozmian zaprowadzony na gruncie szkolnym, uważa Dyrekcya za podstawę do demonstracji w tym kierunku, a obok tego wyznacza każdego roku kilkanaście jednoarowych pól próbných.

Na tych doświadcza głośne ze swoich dobrych przymiotów nasiona, z których najlepszy plon wydające rozmnaża i uprawia na gruntach szkolnych.

8. Pasieka.

Do praktycznej nauki pszczelnictwa, służy uczniom pasieka szkolna, zakupiona w r. 1886. z funduszków na urządzenie szkoły przeznaczonych, w liczbie 4 pni systemu galicyjskiego Towarzystwa pszczelniczego. W r. 1887. powiększyła się dwoma rojami osadzonymi na matkę kraiską sprowadzoną od barona Rotschütz z Weizelburga. Od tego hodowcy sprowadzono także niektóre najpotrzebniejsze przybory pszczelnicze, jak: klatki na matkę różnej konstrukcyi, 2 si-kawki do zbierania rojów i skrapiania pszczół sytą, klosz szklany do ustawiania na szpun-cie ula.

Oprócz tego jest 10 masek drucianych, służących do ochrony głowy i miódarka sze-ścioramowa zastosowana do systemu uli.

9. Wycieczki naukowe.

W roku szkolnym 1885/6. odbyła młodzież zakładu tutejszego 8 wycieczek naukowych, a mianowicie: 3 do folwarku w Nagorzance, w celu poznania całego gospodarstwa i wykonania sekcji na koniu i owcy, 1 do Jagielnicy, w celu poznania gospodarstwa włościańskiego, 2 na roczne jarmarki do Ułaskowic w celu poznania stanu bydła i koni w okolicy tutejszej, 1 do Lisowic w celu zwiedzenia racjonalnie prowadzonej pasieki p. Orłowskiego i jedną wycieczkę na wystawę okręgową do Tłustego, w celu rozpatrzenia się w przedmiotach wystawionych i obznajomienia się z urządzeniem wystawy.

W roku szkolnym 1886/7. odbyła młodzież II. i III. roku kilka wycieczek do folwarku w Nagorzance, jedną wycieczkę do Sosolówki, jedną do Ułaskowic, i jedną do Świdowej głów-nie w celu rozpatrzenia się w hodowli bydła na tych folwarkach utrzymywanego.

V. Pomieszczenie zbiorów.

Na pomieszczenie zbiorów nie było na razie odpowiedniego miejsca, gdyż jedyna mała salka, bez wyraźnego przeznaczenia, z początku służyć musiała za gabinet przyrodniczy i kancelaryę dla Dyrekcji. Tę niedogodność uchylono przybudowaniem sali jadalnej do budynku stoją-cego osobno, mającego służyć pierwotnie na mieszkanie dla restauratora. Kuchnię zakładową przeniesiono do tego budynku, a uzyskane tym sposobem w budynku głównym dwie niewielkie salki z kuchni i jadalni użyto na pomieszczenie zbiorów. Obecnie więc tak gabinet fizyczny, jak i gabinet historii naturalnej mają osobne pokoje, połączone drzwiami z salą naukową.

W tych pokojach mieszczą się zbiory naukowe w czterech dużych w górnej połowie oszklonych szafach; bibliotekę zaś umieszczono w takiej samej szafie stojącej w sali naukowej.

VI. Internat.

Celem internatu jest ochronić młodzież od wpływów, mogących na nią działać szkodliwie po za obrębem szkoły, przyzwyczaić ją do systematycznej pracy i moralnego życia.

Aby internat mógł spełnić to ważne zadanie wychowawcze, ustanowiony jest nadzór nad uczniami tak w zakładzie, jak i po za obrębem tegoż, który wykonuje grono nauczycielskie w ten sposób, że jeden z nauczycieli lub instruktor, zawsze pośród nich się znajduje, bacząc, aby wszystko odbywało się według zarządzeń Dyrekcji. Dla lepszego poglądu na prowadzenie się uczniów rozdzielono wszystkie trzy kursa między pojedynczych nauczycieli, z których każdy po pewnym przeciągu czasu składa Dyrekcji swe spostrzeżenia nad zachowaniem się powierzanej sobie młodzieży.

Porządek domowy, którego uczniowie trzymać się mają pod względem czasu wyznaczonego do wstawania rano, udawania się na spoczynek, spożywania potraw, wykonywania zajęć praktycznych, nauki teoretycznej i wydalania się z zakładu, unormowany jest rozkładem godzin i przepisami wydanymi przez Dyrekcyę. Obowiązkiem jest całego grona nauczycielskiego czuwać, aby uczniowie ściśle według tych przepisów postępowali.

Wszyscy uczniowie mieszkają w jednym budynku, śpiąją razem w salach do tego przeznaczonych, przygotowują się do lekcji w salach wykładowych i jadają zawsze wspólnie z instruktorem zakładowym w jednej jadalni. Z wyjątkiem bielizny dostają uczniowie w zakładzie całe utrzymanie i przybory do nauki. W celu wyżywienia uczniów prowadzi Dyrekcyja kuchnię we własnym zarządzie, gdyż ten sposób wiktowania — jakkolwiek dla Dyrekcyi uciążliwy — wykazuje pewne oszczędności, a uczniów nie naraża na cierpienie głodu.

Każdy uczeń otrzymuje 1 czapkę wełnianą, 1 kożuch i 1 guńkę na 3 lata; 1 parę spodni wełnianych do pracy na 2 zimy, 1 parę spodni i 1 kamizelkę ze sukna komisowego na 1 rok, 1 garnitur z płótna fabrycznego do święta na 1 rok — garnitury zaś z grubego płótna do pracy i obuwie, otrzymywali uczniowie w ubiegłym r. szk. w miarę zużycia.

Ze względu na stan zdrowia było w czasie od 16. Kwietnia 1885. do 30. Września 1886. chorych na tyfus 1, na zapalenie opłucnej 2, na zapalenie gardła 2, na zapalenie ócz 4, na niezbyt żołądkowy 3, na zewnętrzne obrażenie ciała 2, na ziemnicę 6, na wyrzuty skórne 2, zupełnie zdrowych 10.

Pomocy lekarza w tym samym czasie wzywano 21 razy w roku 1885., a 45 razy w roku 1886.

Stan zdrowotny uczniów w r. szk. 1886/7. był niepomyślny z powodu zagnieżdżenia się w zakładzie jaglicy (trachoma).

Lekarz z tego powodu odwiedził zakład w czasie od 1. Października 1886. do 30. Czerwca br. 51 razy, a u niego w domu zażądano porady 71 razy. Ta uporeczywa choroba, będąca obecnie na wygaśnięciu, skłoniła Wysoki Wydział krajowy do wydania polecenia Dyrekcyi, aby się za II. półroczcie 1887. o ryczałtowe honorarium z lekarzem porozumiała i nie przyjmowała nowych uczniów tak długo, aż choroba w zakładzie całkiem wygaśnie. Innych chorób w ubiegłym roku szkolnym między uczniami nie było.

VII. Frekwencya uczniów.

Daty dotyczące liczby uczniów, religii, pochodzenia wieku, przygotowania przed wstąpieniem, egzaminów i sposobu utrzymania :

Wpisano z początkiem roku szkolnego	1885/6.	1886/7.
na rok I.	14	7
„ II.	12	13
„ III.	—	12
Razem	26	32
Religii rz. kat.	14	19
„ gr. kat.	12	13
Synowie włościan.	20	28
„ dzierżawcy	2	1
„ gr. kat. plebana	1	—
„ mieszczan	2	2
„ sług przy gospodarstwie	1	1

Wiek uczniów nowo wstępujących		1885/6.	1886/7.
niżej lat 16	8	3
lat 16	—	9
od 16 do 18	13	15
od 18 do 20	5	4
21 lat	—	1
Razem		26	32
Ukończone nauki przed wstąpieniem do zakładu:			
3 kl. ludową	20	20
4 „ „	2	5
1 gim. lub real.	2	4
6 kl. wydział.	2	3
Według powiatów było:			
Z Bialskiego	1	1
Krakowskiego	1	1
Ropezyckiego	1	1
Jasielskiego	4	4
Krośnieńskiego	1	2
Łańcuckiego	1	2
Samborskiego	3	3
Podhajeckiego	1	1
Bobreckiego	—	1
Stanisławowskiego	—	1
Buczackiego	1	1
Kałuskiego	1	—
Husiatyńskiego	4	3
Zaleszczyckiego	—	1
Czortkowskiego	7	10
Utrzymywanych z funduszu:			
krajowego	14	23
stypendyjnego	10	5
własnego	2	4
Wystąpiło w ciągu roku z powodu niedostatecznych postępów			
w naukach z roku I.	2	1
Wydalono z roku I.	2	1
Złożyło egzamina roczne na roku I. z postępem ogólnym:			
bardzo dobrym	5	—
zadowalniającym	6	4
dostatecznym	—	1
niedostatecznym	7	—
Złożyło egzamina roczne na roku II. z postępem ogólnym:			
bardzo dobrym	—	2
zadowalniającym	4	7
dostatecznym	1	4
niedostatecznym	—	—
Złożyło egzamina roczne na roku III. i otrzymało uzdolnienie:			
zupełne	—	7
należyte	—	4
dostateczne	—	1

Z ukończonych uczniów roku III. udało się:	1885/6.	1886/7.
do własnego gospodarstwa	—	8
na praktykę do obcych osób	—	4

Ze względu na jesienne roboty w polu, rozpoczyna się każdego roku nauka teoretyczna z dniem 1 Października. Skończyła się w r. 1886. dnia 5. Czerwca, zaś w r. 1887. dnia 21. Czerwca. Egzamina końcowe odbywają się w obecności członków Kuratoryi i delegatów Wys. Wydziału kraj. W ubiegłym roku szkolnym oprócz p. Władysława Lubomęskiego, dyrektora kraj. wyższej szkoły roln. w Dublanach, przybył na egzamin także p. Dr. Józef Wereszczyński, członek Wys. Wydziału krajowego.

VIII. Budynki szkolne.

Alegat a. Szkoła posiada według załączonego pod a) planu sytuacyjnego 6 budynków. Budynek a, jak to wskazuje załączony planik, mieści w sobie na dole 2 gabinety, 2 sale naukowe i kancelaryę — na piętrze zaś 2 sale sypialne na 30 łóżek, pokoi dla chorych i dla instruktora. Po obu stronach szkoły znajdują się parterowe mieszkania dla dwóch nauczycieli. W budynku b znajduje się drewnitnia i chlewy, w budynku c jest stajnia dla 6 krów, 10 owiec i 1 buhaja, tudzież komórka do urabiania paszy. Budynek d zawiera stajnię dla 4 koni i wozownię, budynek e mieści kuchnię, jadalnię, mieszkanie dla kucharki i spiżarnię, a budynek f jest stodołą zawierającą w sobie spichlerz pod jednym dachem.

IX. Gospodarstwo szkolne.

Alegat b. Szkoła prowadzi gospodarstwo rolne na 24 morgach pola, z którego zajmują według załączonej pod b. mapki

Podwórze „A“ z budynkami	1 morg	514	□ ⁰
Ogródek „B“ na pasiekę		557	„
Ogród warzywny „C“		573	„
Gumno „D“		541	„
Szkółka drzew i ogrody dla nauczycieli „E“		987	„
Drogi sugłówki i klin za bramą		1035	„
Razem	3 morgi	917	□ ⁰

Na pozostałej powierzchni 20 morgów 683 □⁰ wydzielono tymczasowo 12 pól jednomorgowych, 8 pól po 1.000 □⁰; razem 17 morgów, a pozostałe skrawki i kliny koło domu obejmujące 3 morgi 683 □⁰ pozostawiono na polka doświadczalne i lucerniki. Na polach jednomorgowych zaprowadzono następujący płodozmian:

Ugor (nawożony), pszenica, ziemniaki, groch, żyto, hreczka, owies, buraki (na nawozie), jęczmień, koniec, pszenica, owies.

Na ośmiu zaś półkach tysiącażniowych uprawia się: kukurydzę (na nawozie), jęczmień, koniec, pszenicę, ziemniaki, owies, mieszankę, żyto. Wreszcie na skrawkach ziemi około domu wyznacza się wedle potrzeby odpowiednią ilość jednorazowych pól doświadczalnych do uprawiania różnych odmian zbóż i roślin pastewnych dla doświadczenia i demonstracyi.

Niewłaściwe następstwo grochu po ziemniakach, tłumaczy Dyrekeya tem, że groch nawet przy gęstym zasiewie powoduje na tutejszych gruntach w wysokim stopniu zaperzenie pola, czego się unika zasianiem grochu w czystą rolę po ziemniakach.

Plan powyższy zaprowadziła Dyrekeya tymczasowo, t. j. na tak długo, aż zacznie obowiązywać przez Wysoki Wydział krajowy zatwierdzić się mający plan gospodarczy.

Gospodarstwo szkolne posiada obecnie następujący inwentarz żywy:

Koni roboczych i do wyjazdu 4, źrebię 1, krów 6, buhaja 1, jałoweczkę 1, owiec 8, trzody chlewnej sztuk 10.

Iwentarz martwy obejmuje następujące narzędzia służące do uprawy roli:

1 pług Sacka uniwersalny do zwykłej orki, żelazny z podrzynaczem, z koleśnicą i z regulatorem na koleśnicy, 1 pług Cleytona Nr. 3. w długiej okładnicy z koleśnicą do zwykłej orki, 1 pług Eckerta bezkoleśny, średniej konstrukcyi z regulatorem na grzędzielu, 1 pług trzyskibowiec nieprzydatny do użycia, 2 pługi ruchadła czeskie, pojedyncze nie przydatne do użycia, 1 płuzek Cleytona obsypywacz do okopowych, 2 płuzki mniejsze Cleytona do kukurudzy i rzepaku, 1 kultywator 5-radłowy Cleytona do koleśnicy, nieprzydatny do użycia, 1 kultywator Czekońskiego z koleśnicą, 1 kultywator Dornwalda z regulatorem na koleśnicy, 1 para bron równoległobocznych żelaznych, 1 para bron podolskich z drzewa o żelaznych zębach i iglicami, 1 wałek dębowy do kruszenia grud, 2 pielniki Dornwalda podwójnie kombinowane do okopowych, 1 znacznik jednokonny do ziemniaków, ręczny do buraków, 1 siewnik rzędowy Kühnego, 16 sap czyli motyk zwyczajnych, 16 rydli żelaznych zwyczajnych.

Obsługą inwentarza żywego zajmują się uczniowie sami i wykonywują wszelkie prace, jakie gospodarstwo szkolne tak w domu jak i w polu nastęrczyć może. Oprócz tego w miarę sposobności i czasu udają się uczniowie na folwark w Nagorzance, celem przeciwienia się w pracach, których własne gospodarstwo nastęrczyć nie może.

W ubiegłym roku szkolnym stosunkowo bardzo mało udziału brali uczniowie w pracach na obszarze dworskim, a to z powodu choroby ocznej, która im tak w nauce, jak i w pracach gospodarczych bardzo przeszkadzała.

Alegat 3. do sprawozdania Wydziału krajowego L. 54.721 ex 1887.

Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach z roku szkolnego 1886/7.

Program szkoły.

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach ma za zadanie wychowywać i kształcić swych uczniów na praktycznych gospodarzy wiejskich, ażeby takowi opuściwszy zakład, bezpośrednio mogli być użyty w praktyce gospodarczej i byli obznajomieni ze wszystkimi jej czynnościami i potrzebami, zastosowaniami w różnych gałęziach gospodarstwa wiejskiego.

Zakład wychowując tak przyszłych gospodarzy praktycznych, uwzględnia na każdym kroku stosunki gospodarstw włościańskich. Kurs nauki trwa 2 lata, ze względu więc na ten krótki czas w stosunku do dość znacznego materiału nauki, stara się zakład osiągnąć swój cel stosownie do przepisów statutu szkoły obok pouczenia teoretycznego, przez zużytkowanie każdej w gospodarstwie nadarzającej się sposobności, o które szkoła jest opartą, do stosownego zatrudnienia uczniów w praktyce, jako też przez odpowiednie demonstracye i ekskursye. Dalszem niemniej ważnem zadaniem zakładu jest wychowywanie w ściślejszem tego słowa znaczeniu i wyrugowanie złych nawyków, jakie uczniowie często ze sobą przynoszą, a obznajomienie ich z lepszymi formami obejścia się, z obowiązkami jakie ich w przyszłym życiu praktycznym czekają w obec ich przełożonych, im równych,

jako też podwładnych osób, w obec ich własnego lub im powierzono gospodarstwa i zatrudnienia, przyzwyczajania ich do karności utrzymania porządku i czystości około siebie samych, w mieszkaniu i w gospodarstwie; do punktualności w zadosyć czynieniu ich zobowiązaniom i włożonym na nich obowiązkom, a szczególnie w wykonywaniu zajęć gospodarskich, których pomyślny skutek od dokładnego ich na godzinę i minutę obliczonego przeprowadzenia zawisł.

W tym duchu obmyślany rozkład czasu na naukę i zajęcia praktyczne uczniów w ten sposób został przeprowadzony, że w porze zimowej mniejszą połowę tygodnia (1 cały dzień 2 półdni w każdym roczniku) w letniej zaś całe półtygodnia (2 całe dni i 2 półdni) przeznaczone na zajęcia praktyczne, drugą część tygodnia na naukę i nadto zajmują się uczniowie, każdego dnia w godzinach wolnych od nauki t. j. rano przed nauką, w południe i wieczór po nauce obsługą bydła i koni. Utrzymanie porządku w sypialniach i umywalnie, w oborze i koło zakładu jest także rzeczą uczniów. Nietylko nauka lecz i wszystkie inne zajęcia uczniów odbywają się według możebności w sposób programowy, a gdzie to jeszcze nie zostało przeprowadzonym; stara się Dyrekcyja urzeczywistnić. Nad wszystkimi czynnościami uczniów czuwa ciało nauczycielskie, które w ciągłej z uczniami zostaje styczności.

Pogląd historyczny na rozwój szkoły.

Niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach została z dniem 15. Lipca 1886. otwartą. Z nauczycieli byli już podówczas w zakładzie mianowani przez Wysoki Wydział kierownik p. Mikołaj Wojciechowski, który posadę swą objął dnia 1. Maja 1886., p. Konstanty Bielecki fachowy nauczyciel objął służbę 10. Lipca 1886., i instruktor Franciszek Wagner z dniem 1. Lipca 1886. Dla udzielania nauki religii uprosiła Dyrekcyja ks. Kazimierza Jarego, wikarego z Kęt, który dekretem Wysokiego Wydziału z dnia 10. Września 1886. L. 45.932 na katechetę powołany został. Trudniejszym się przedstawiło pozyskanie nauczyciela dla nauk elementarnych i w ogóle kształcących, jako też dla udzielania nauki weterynaryi. W miejscu bowiem egzystuje tylko szkółka prywatna, której nauczyciel nie posiada odpowiedniej kwalifikacyi. Traktowania Dyrekcyi z nauczycielami szkół ludowych w Kętach i w Kozach rozbiły się o trudność rozkładu godzin na te przedmioty przeznaczonych i niemożebność przyjazdu codziennego w celu udzielania nauki; udało się Dyrekcyi tę trudność usunąć dopiero po dłuższych dowidywaniach się i korespondencyach przez pozyskanie dla zakładu p. Teofila Sochaniewicza, byłego nauczyciela szkół ludowych i ukończonego słuchacza c. k. lwowskiej szkoły weterynaryi. P. Teofil Sochaniewicz został we Wrześniu 1886. mianowany nauczycielem dla nauk elementarnych i nauki weterynaryi. Do tego czasu dzielili pracę między siebie pierwsi dwaj nauczyciele fachowi. Tak samo zastępowali go oni w czasie od 1. Grudnia 1886. do końca Stycznia 1887. r., w którym to czasie p. Teofil Sochaniewicz bawił za urlopem udzielonym mu przez Wysoki Wydział krajowy we Lwowie w celu odbycia egzaminów i uzyskania dyplomu na lekarza weterynaryi. Od tego czasu szła nauka trybem normalnym, aż do końca roku według zakreślonego programu szkoły.

Prezes kuratoryi p. Herman Czeż zajmował się tymczasem wraz z Dyrekcyją dalszem przysparzaniem środków naukowych i dalszem urządzeniem szkoły, o ile takowe nie zostało wykonane i tak: karczowano

w ogrodzie w celu przeistoczenia go na pole do ćwiczeń; p. Herman Czeecz zajmował się w porozumieniu z Dyrekcją sprowadzeniem środków naukowych, a mianowicie aparatów potrzebnych do demonstracji przy nauce fizyki i chemii, jakoteż narzędzi i machin gospodarczych, nie znajdujących się na folwarku, o który szkoła oparta, a potrzebnych, żeby z takowemi gospodarz tegoczesny był obeznany.

W jesieni 1886. przyjęła Dyrekcya do dalszego hodowania szkółkę drzew owocowych powiatu Bialskiego, która dotychczas była umieszczoną w Hałenowie, żeby w braku własnej mieć na razie podstawę do pouczenia w tej gałęzi gospodarstwa.

W celu wychowu sadzonek warzywnych urządziła Dyrekcya mały inspekt, otrzymawszy na ten cel kilka okien od p. Hermana Czeecha, a skrzynię od kierownika szkoły. Oprócz tego zajęła się Dyrekcya urządzeniem pralni, lodowni jako też zakupnem inwentarza potrzebnego dla szkoły.

Od 1. Września 1886. znajduje się w zakładzie także stacya ombrometryczna. Obserwatorem był z początku p. Sochaniewicz, od 1. Grudnia 1886. p. Bielecki; w. r. bieżącym pełni te funkcye zawsze jeden z uczniów pod kontrolą p. Bieleckiego.

Z wiosną z. r. podzielono część trawników przed zakładem się znajdujących na małe grządki, z których każdą zasiano trawą lub inną rośliną pastewną. Na razie jest 29 odmian w ten sposób zestawionych, których liczbę Dyrekcya w miarę jak w nasiona się zaopatrzy, ma zamiar powiększać i uzupełniać, a w ten sposób stworzyć dla szkoły zbiór botaniczny z żywych roślin pastewnych. Tak samo przeznaczyła Dyrekcya jedną część pola do ćwiczeń pod rośliny gospodarcze w okolicy zakładu nieuprawiane, by o nich dać uczniom pojęcie w ten najprostszy sposób. Reszta ogrodu używa się w najściślejszem tego słowa znaczeniu jako pole do ćwiczeń; odbywa się bowiem na niem pierwsza nauka orki, kopania, košby siejby, okopywania. Pani Hermanowa Czeeczowa była łaskawa z wiosną bieżącego roku dać szkole do dyspozycyi 2 pnie pszczół, do demonstracji przy nauce pszczelnictwa.

Uczniowie szkoły rolniczej Kobiernickiej odbyli w celu pouczenia się w ciągu roku 1886/7 następujące wycieczki:

Dnia 2. Września 1886. do Osieka, własności p. Oskara Rudzińskiego, w celu oglądania parowej młockarni w ruchu i więcej-skibowych pługów w użyciu.

Dnia 30. Września był kierownik szkoły z 5-ma uczniami na polach doświadczalnych dla próbek traw i roślin pastewnych p. Przędława Sławińskiego w Kleczy górnej.

Dnia 1. Lutego 1887. wycieczka całej szkoły do Kóz w celu oglądania tamtejszej stajni szwiekiej, przypatrzenia się funkcyi drenów podczas tajania śniegów na drenowanych tam polach.

Dnia 25. Marca 1887. do Osieka dla zwiedzenia gorzelni i stajni opasowej.

Dnia 28. Czerwca w powrocie z Oświęcima, gdzie zakład miał zaszczyt być przy powitaniu Najdostojniejszych Arcyksięstwa, zatrzymano się w Łękach, majątku p. A. Wrotnowskiego, w celu oglądania stanu plonów polnych.

Po każdej wycieczce sporządzają uczniowie pisemne sprawozdania z tego, co widzieli i czego się nauczyli, poczem bywa ten materiał przedyskutowany w obecności kierownika lub innego nauczyciela, który brał w wycieczce udział.

Oprócz tego odbywali uczniowie o ile na to pora roku i stan powietrza dozwalały, każdej niedzieli i w święto wycieczki w okolice Kobiernic pod dozorem jednego z nauczycieli, przyczem każda nadarzająca się sposobność użytą była w celu pouczenia i demonstracyi. Rok szkolny zamknięty został z dniem 9. Lipca b. r. egzaminem, na którym byli obecni pp. Herman Czech i Oskar Rudziński jako członkowie Kuratoryi, a p. Zygmunt Strusiewicz profesor szkoły rolniczej w Czernichowie jako delegowany Wysokiego Wydziału krajowego.

W roku szkolnym ubiegłym, jako pierwszym po założeniu zakładu obejmowała szkoła tylko I. rok nauki. Obecnie rozciąga się czynność zakładu już na oba lata, a z ukończeniem b. r. szkolnego, ukończą pierwsi uczniowie tej szkoły całkowity kurs nauki.

Siły naukowe.

I. Nauczyciel fachowy, zarazem kierownik Mikołaj Wojciechowski uczy: hodowli zwierząt i gospodarstwa stawowego, zarządu na obu latach i ustawodawstwa rolnego na II. roku.

II. Nauczyciel fachowy Konstanty Bielecki uczy: rolnictwa (wraz z sadownictwem i warzywnictwem), nauk przyrodniczych na obu latach, geografii i historii na roku I. i geometrii na obu latach nauki.

III. Teofil Sochaniewicz uczy: języka polskiego, rachunków i weterynaryi na obu latach, geografii, historii i pszczelnictwa na roku II.

IV. Ksiądz Kazimierz Jary, wikary z Kęt, udziela na obu latach nauki religii.

V. Instruktor Przemysław Cholewa uczy: kaligrafii i wykonywania robót gospodarskich praktycznych.

Tu tylko co do V. posady nadmienić wypada, iż zajmował ją w roku ubiegłym aż do 15. Sierpnia b. r. Franciszek Wagner, który został powołany na taką posadę do Budziejowie w Czechach, a na jego miejsce objął powyższe obowiązki z dniem 1. Października b. r. p. Przemysław Cholewa, ukończony uczeń szkoły czernichowskiej.

Środki naukowe.

I. Najważniejszym środkiem dla nauki praktycznej jest gospodarstwo folwarczne p. Hermana Czecha, o które zakład jest oparty. W gospodarstwie tem posiada szkoła znakomity środek do obznajomienia uczniów jej powierzonych z zajęciami gospodarzami na polach ornych, łąkach, w stodółach, spichlerzu, na oborze i w stajni (z produkeyą mleka i wychowem bydła rogatego), dalej z gospodarstwem stawowem i hodowaniem ryb.

II. Ogród do ćwiczeń, z którego jedna część używa się do pierwszej wprawy w oraniu, a szczególnie we figury (Carre), czego uczniowie zresztą by się nie nauczyli, gdyż na folwarku tylko w zagony się orze. Tu odbywają się też pierwsze ćwiczenia i próby w siejbie ręcznej, w ryciu

grzęd pod warzywa, w prowadzeniu znacznika, siewnika i w używaniu innych narzędzi.

W ogrodzie są umieszczone szkółki drzew owocowych i ogród warzywny. Tak pewną ilość drzewa, jak i grządek lub rzędków warzyw dostaje każdy uczeń do pielęgnowania, przyczem działalność nauczycieli tylko na obserwowanie i robienie uwag się ogranicza.

III. Maszyny i sprzęty rolnicze, których nie posiada folwark jako to: siewnik rzędowy Sacka kombinowany z przyrządem do okopowania i siejby kupkowej, radlnik (ekstyrpator) i wyorywacz do ziemniaków z zastosowaniem do grządziela pługa Sackowskiego; naczynie na mleko Pfannhausera, naczynie do mierzenia i ważenia mleka przy próbach udoju, śmietanomierze i różne naczynia płaskie do zlewania mleka.

IV. Narzędzia ręczne i ogrodowe jak: rydle, kopaczki, siekiery, widły, grabie, taczki, tragacze i t. p. (Obecnie zajęta jest Dyrekcyja szkoły zestawieniem najwięcej używalnych w gospodarstwie narzędzi rzemieślniczych, któremi rolnik a szczególnie mniejszy gospodarz nie jedną rzecz pożyteczną podczas długich wieczorów zimowych może sobie sam sporządzić, zamiast ją kupować.

V. Zbiór aparatów do demonstrowania wykładów z nauk przyrodniczych a mianowicie z chemii i fizyki obejmujący 139 przyrządów; dalej 119 kamieni i minerałów, także dla ułatwienia nauk przyrodniczych.

VI. Kości preparowane z cielęciami przez uczniów pod kierownictwem p. Sochaniewicza. Oprócz tego darował p. St. Klucki róg kopyta końskiego, wadliwie rozwinięty i wadliwie podkuty i 1 podkową normalną, wzorowo wykończoną do demonstracyi.

Najpotrzebniejsze instrumenta weterynarskie i miernicze o ile ostatnie gospodarz posiadać powinien.

VII. Biblioteka obejmująca 54 dzieł przeważnie podręczników dla nauczycieli, zakupionych z funduszu przeznaczonego na urządzenie szkoły. Oprócz tych dokupiła Dyrekcyja w ciągu roku: 4 podręczniki (Małecki gramatyka; Folakowski uprawa winogrodu; Kohlhepp thierärztl. Unterricht; Martin neuere Landwirtschaft), Atlas zwierząt ssących, ptaków i płazów 3 tomy; czwarta zaś część obejmująca rośliny wychodzi w zeszytach i jeszcze nie jest ukończoną. Tarczyńskiego wzory do pisania, Seredyńskiego czytanka do użycia przy nauce języka polskiego 9 egzemplarzy. W końcu zaprenumerowała Dyrekcyja dla zakładu Tygodnik rolniczy i Rolnik szląski. Nadto otrzymał zakład z Wysokiego Wydziału krajowego jako dar komitetu c. k. Tow. roln. Lwowskiego 1 egz. J. Oleśkówna: Podręcznik hodowli nasion, 1 egz. Dr. A. Barańskiego: Mały podręcznik weterynaryi.

Wydawcy powyższego podręcznika pp. Seyfarth i Czajkowski darowali także zakładowi 1 egz.

Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa darowało zakładowi 1 egz. Dr. P. A. Beck: Bienenzucht für kleine Landwirthe i 1 egz. cennego dzieła: Atlas der Urproduktion Oesterreichs w XXV. kartach. P. br. Hohenbruck, radca sekcyjny w c. k. Ministerstwie rolnictwa, darował 3 wzory planów

budowli gospodarczych z objaśnieniami. P. Stanisław Klucki darował A. Popiela: Podręcznik do hodowli bydła rogatego w 3 tomach.

Nadto posiada zakład do nauki geografii i historii 1 kartę Europy, 1 kartę Monarchii austro-węgierskiej, 1 takąż geologiczną, 3 małe karty okolic Białej, Żywca i Wadowie i 1 globus kuli ziemskiej.

Frekwencya uczniów.

W roku szkolnym 1886/7. wpisanych było uczniów:

	zwyczajnych:	nadzwyczajnych:
Urodzonych w roku 1872.	1	1
„ „ 1871.	5	—
„ „ 1870.	3	—
„ „ 1869.	3	—
„ „ 1868.	3	—
„ „ 1867.	4	—
„ „ 1866.	1	—
Razem .	20	1

Uczeń nadzwyczajny opuścił zaraz z początku zakład z przyczyny uporeczywej febry i w skutek stąd pochodzącego osłabienia.

Z 20. uczniów zwyczajnych pochodzili:

a) Z powiatu: Bialskiego 11, Żywieckiego 1, Nowosądeckiego 1, Wielickiego 2, Sanockiego 1, Krośnińskiego 1, Jarosławskiego 2, Cieszyńskiego 1, razem 20.

b) Pod względem stanu i zajęcia rodziców było: synów włościańskich: 1) właścicieli włościańskich posiadłości 8, 2) sług przy gospodarstwach większych 4, 3) chałupników i wyrobników 4, synów ludzi innych zatrudnień 4; Razem 20.

Pod względem przygotowania przed wstąpieniem do zakładu nauczył się prywatnie czytać i pisać 1, ze szkoły ludowej przyszło 9, ze szkół wydziałowych 3, z ukończoną 1. gimnazjalną klasą 3, z ukończoną 2. klasą gimn. 3, z ukończoną 4. klasą realną 1, razem 20.

Na pomienionych uczniów utrzymanie płacili rodzice lub opiekunowie za 5 uczniów, utrzymami częścią własnym kosztem, częścią z funduszu kraju 2, w zupełności kosztem kraju utrzymywanych 3, w używaniu stypendyów i zapomóg pryw. 7, w części pobierał stypendyum, w części utrzymywany z funduszu kraj. 3, razem 20.

W ciągu roku opuściło zakład z własnej woli 2, wydalone za nieodpowiedne zachowanie się 3, razem 5.

Z pozostałych 15 uczniów okazało postęp w naukach: bardzo dobry 1, zadowalniający 5, dostateczny 4, zaledwie dostat. 2, niedostateczny 3; razem 15.

Z 15 uczniów, którzy przystąpili do egzaminu, przeniesionych zostało na rok nauki drugi 12. Jeden z tych opuścił zakład. Pozostało więc na rok nauki II. uczniów 11.

Z 3 uczniów z postępem niedostatecznym 1 opuścił zakład, innych dwóch zostaną jeszcze jeden rok w oddziale I. (żaden z nich nie był utrzymywany kosztem funduszu krajowego).

Sprawy internatu.

1. Nadzór nad uczniami tak w zakładzie jak i poza zakładem, na wycieczkach, w kościele, w drodze do i z kościoła sprawują nauczyciele, również przy ćwiczeniach praktycznych.

Nad wykonaniem przez ciało nauczycielskie szczegółowego planu nauki, sposobem udzielania nauki, obchodzenia się z uczniami i znalezienia się uczniów, czuwa kierownik zakładu.

Pod względem wstawiania, mycia, porządkowania w sypialniach i koło zakładu, obiadów, zajęć, stosują się uczniowie do przepisów i szczegółowych poleceń Dyrekcyi, o ile takowe rozkładem godzin na naukę i zajęcia praktyczne i uwagami dopełniającymi tenże rozkład nie są objęte. I tu używa Dyrekcyja jednego ze starszych uczniów (jest to dodatkowy obowiązek starszego z odbierającychienne dyspozycye gospodarcze i raportujących o wykonaniu dyspozycyj byłych) do przestrzegania porządku domowego, lecz zawsze pod kontrolą ciała nauczycielskiego.

2. Utrzymanie uczniów. W celu wyżywienia uczniów utrzymuje zakład kuchnię, którą prowadzi do służby przyjęta kucharka, zarazem gospodyni w kuchni przy pomocy jednej sługi; w czasie prania przynajmuje się pomoc według potrzeby. Wiktuwały pobiera Dyrekcyja po największej części ze sklepika Kółka rolniczego w Kozach, gdyż to źródło okazało się dotychczas najodpowiedniejszym, a w razie gdy chwilowo tam jakich artykułów zabraknie, kupuje takowe gdzieindziej.

Za normę żywienia służy zatwierdzony przez Wysoki Wydział spis potraw, zmieniony za poradą lekarza i w zadośćuczynieniu zwyczajom miejscowym o tyle, że przeznaczona na tydzień i ucznia ilość mięsa bywa zamiast w dwóch, w trzech obiadach tygodniowo podaną.

Ubranie uczniów składa się zimowe: z 1 kożucha, 1 krótkiej burki, spodni do butów i czapki; letnie: z drelichowych 2 bluzek i spodni, z paska skórzanego i kapelusza.

3. W roku ubiegłym przeglądał uczniów co miesiąc raz lekarz i był doradcą kierownika pod względem zarządzeń higienicznych, dotyczących uczniów. Lekarz ten obowiązany był za ryczałtowem rocznem wynagrodzeniem, oprócz wspomnianych miesięcznych przeglądów, także w razie choroby którego z uczniów, nieść mu każdorazowo pomoc lekarską. Stan zdrowotny uczniów był w ogóle zadowolniający i oprócz kilku katarów ocznych, febry, kaszlów, które się tu i owdzie pojawiały, lecz przy energicznem użyciu odpowiednich środków wkrótce usuwane były, zdarzyły się tylko dwa wypadki uporczywej febry, wskutek której jeden uczeń (nadzwyczajny) musiał wystąpić z zakładu, drugi zaś szczęśliwie i gruntownie uleczony został. Także zdarzyło się jedno skaleczenie głowy (przecięcie skóry) przez upadnięcie z powodu poślizgnięcia się w czasie zimy, lecz po opatrzeniu rany przez lekarza, w krótkim czasie nastąpiło wygojenie.

Obsługa uczniów w ściślejszem słowa tego znaczeniu, tj. utrzymanie porządku około siebie samych, w sypialniach, w umywalni, w jadalni, przynoszenie potraw i t. p. odbywa się przez nich samych. Bieliznę zmieniają co tydzień przynajmniej raz, pościel bywa raz na dwa tygodnie zmieniana. Do nakrycia służy w lecie 1 prześcieradło i 1 koc, w zimie 1 prześcieradło i 2 koce.

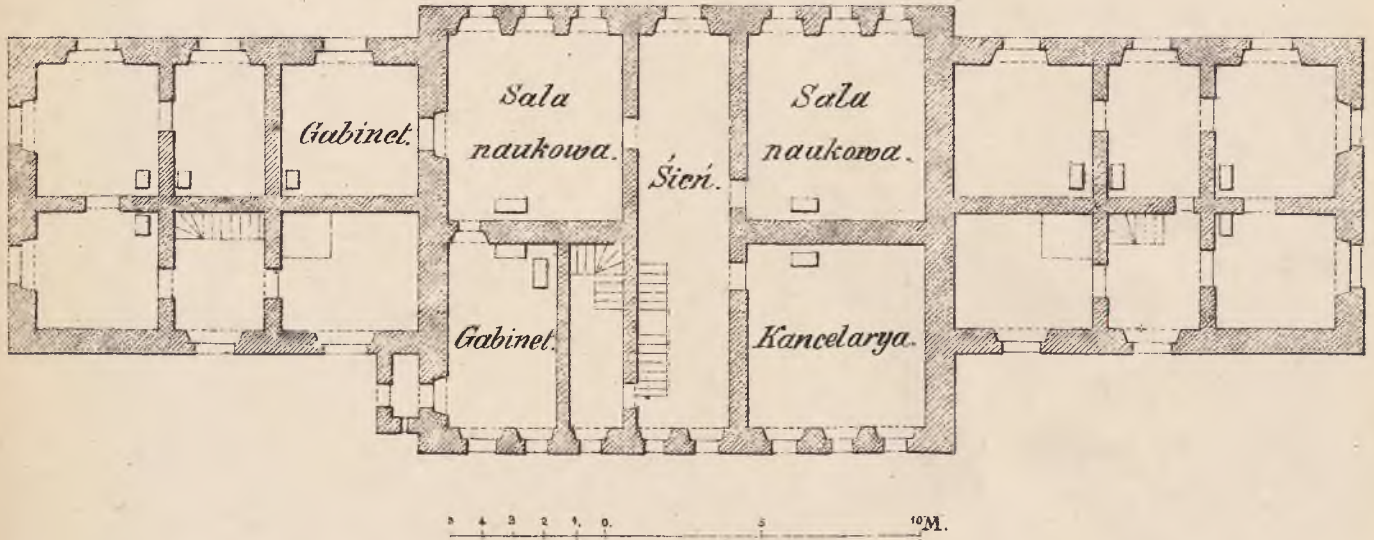
Budynki szkolne i zewnętrzne wyposażenie szkoły. Szkoła tutejsza zajmuje 2 budynki (dawny dwór i oficyny), przedstawione szkicem przedłożonym Wysokiemu Wydziałowi w roku ubiegłym **Alegat (plan).** wraz ze sprawozdaniem swej czynności.

Budynki te w niczem się nie zmieniły, tylko przybyła do użytku szkoły jeszcze lodownia, którą Dyrekcya odrestaurowała z polecenia Wys. Wydziału kraj. w ciągu ubiegłego roku. Budynek główny mieści w sobie: 2 sale wykładowe, 1 gabinet fizykałny, 1 kancelaryę Dyrekcyi, 1 salę jadalną, 1 garderobę, 3 pokoje sypialne dla uczniów, 1 umywalnię; w 1 pokoju umieszczony jest p. Sochaniewicz, który ma dekretem Wys. Wydziału przyznane kawalerskie mieszkanie, lecz w planie urządzenia szkoły takowe nie było przewidziane; oprócz wspomnianych ubikacyj obejmuje ten budynek mieszkanie kierownika, składające się z 3 pokoi, kuchni, małej spiżarni i piwniczki — i mieszkanie drugiego nauczyciela fachowego, składające się z 2 pokoi, kuchni i spiżarni; oprócz tego znajduje się jeszcze jedna niewielka piwnica pod tym budynkiem dla przechowania warzyw i kapusty dla uczniów. W oficynie znajduje się mieszkanie dla instruktora, dla sługi szkolnego, kuchnia i spiżarnia zakładowa, pralnia, stajnia na konie i wozówka.

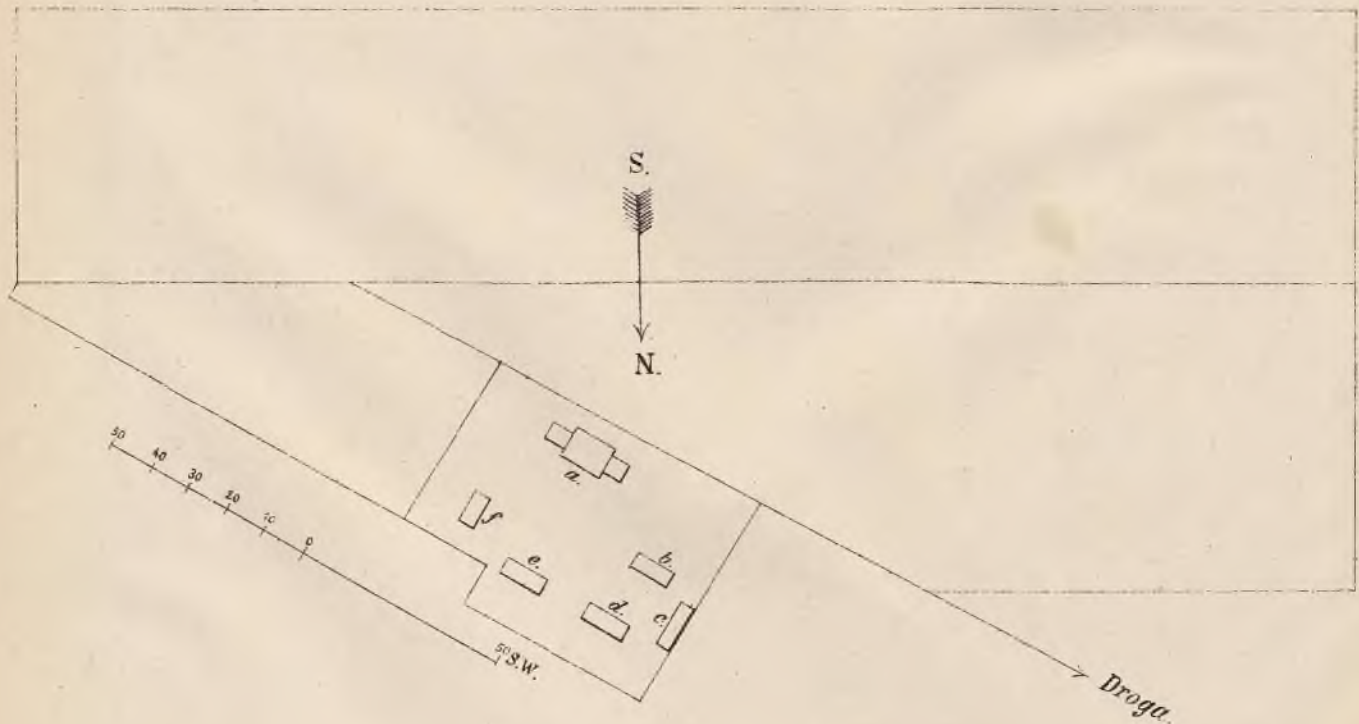
Szkole pozostał także z dwóch stron (południowej i północnej) kawałek starego parku, który w części daje dobrą zasłonę przed burzą, w części zaś służy dla jej mieszkańców w chwilach wolnych od zajęcia za przyjemne schronienie przed letnim upałem, dla uczniów w szczególności jest w lecie odpowiedniemi miejscem do uczenia się. Przed frontem zakładu od strony zachodniej, jest obszerny trawnik, na którym uczniowie uczą się kosić; od strony wschodniej szkoły znajduje się pole do ćwiczeń, które niestety znacznie jest uszczuplone wskutek oberwania brzegów przez Sołę. Gospodarstwo szkolne ogranicza się na gospodarstwie domowem. Zakład posiada do posługi Dyrekcyi szkoły 1 parę koni, 1 wózek wyjazdowy, 1 wóz roboczy z potrzebną do tego uprzężą.

Alegat a
do sprawozdania szkoły rolniczej
w Jagielnicy.

Mieszkanie nauczycielaSzkoła.Mieszkanie dyrektora.



Plan pola i rozkład zabudowań szkolnych.



Alegat b
do sprawozdania szkoły rolniczej
w Jagielnicy.

